

POMARAŃCZA (cover) – Golec uOrkiestra

Dziś wreszcie się wyspałem - nie, to nie to
Coś może zrozumiałem - to też nie
A może coś mi wyszło - nie, to nie to
Czy może samo przyszło - kto to wie?

Gdy wpada coś do głowy,
Jestem czasem nie gotowy,
I nie wiem tak do końca w czym jest rzecz
To prawda że czasami było słabo między nami
A teraz nagle jest odwrotnie wręcz

Szafa gra, meble tańczą
Świat jest dziś pomarańczą
Dzięki Tobie ten lotny stan
Szafa gra, o to chodzi
Chwilą żyć nie zaszkodzi
Tylko będąc z Tobą tak mam...

Me wady naprawiłaś - nie, to nie to
Mych kumpli polubiłaś - to też nie
Przymknęłaś na coś oko - nie, to nie to
A może szerzej otworzyłaś je

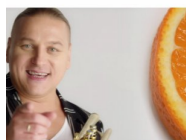
Energia mnie rozpiera, Ty nią jesteś tu i teraz,
Że Tatry mogę przenieść aż na Hel
Przy pełnej świadomości
Wierze w to bez wątpliwości,
Że miłość to jedyny życia cel

Szafa gra, meble tańczą
Świat jest dziś pomarańczą
Dzięki Tobie ten lotny stan
Szafa gra, o to chodzi
Chwilą żyć nie zaszkodzi
Tylko będąc z Tobą tak mam
Szafa gra, meble tańczą

Świat jest dziś pomarańczą
Dzięki Tobie ten lotny stan
Szafa gra, o to chodzi
Chwilą żyć nie zaszkodzi
Tylko będąc z Tobą tak mam

Instrumental

Szafa gra, meble tańczą
Świat jest dziś pomarańczą
Dzięki Tobie ten lotny stan
Szafa gra, o to chodzi
Chwilą żyć nie zaszkodzi
Tylko będąc z Tobą tak mam
Szafa gra, meble tańczą
Świat jest dziś pomarańczą
Dzięki Tobie ten lotny stan
Szafa gra, o to chodzi
Chwilą żyć nie zaszkodzi
Tylko będąc z Tobą tak mam



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych